

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. B. i T. B.

przeciwko J. P. o odwołanie darowizny, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 listopada 2005 r., zażalenia powodów na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 23 maja 2005 r., sygn. akt I ACa (...) /04, I ACz (...) /05,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 23 maja 2005 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 11 marca 2004 r. oddalającego powództwo A. i T. małżonków B. przeciwko J. P. o odwołanie darowizny.

Sąd drugiej instancji dokonując oceny zasadności postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 19 października 2004 r. przywracającego powodom termin do uiszczenia wpisu od apelacji uznał, że nie zachodziły podstawy z art. 168 § 1 k.p.c. do przywrócenia terminu, bowiem jego uchybienie nie nastąpiło bez winy powodów. Sąd Apelacyjny wskazał, że pełnomocnik powodów w dniu 7 lipca 2004 r. otrzymał odpis prawomocnego postanowienia Sądu o zwolnieniu powodów od wpisu od apelacji jedynie ponad kwotę 800 zł. a w dniu 26 lipca 2004 r. otrzymał wezwanie do uiszczenia wpisu od apelacji w kwocie 800 zł. Powodowie zatem już od 7 lipca 2004 r. wiedzieli o konieczności uiszczenia wpisu w wysokości 800 zł. a od 26 lipca 2004 r. wiedzieli, że

powinni go uiścić w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji. Nie usprawiedliwia, w ocenie Sądu drugiej instancji, wpłacenia wpisu po terminie (w dniu 18 sierpnia 2004 r.), podawana jako podstawa wniosku o przywrócenie terminu, choroba powódki i jej pobyt w szpitalu w okresie od 21 lipca do 28 lipca 2004 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że powódka powróciła ze szpitala dwa dni po otrzymaniu przez pełnomocnika powodów wezwania do uiszczenia wpisu a zatem powodowie mieli jeszcze pięć dni na wniesienie wpisu od apelacji i nie podali żadnych okoliczności, które w tym czasie (od 29 lipca do 2 sierpnia 2004 r.) uniemożliwiały im zapłacenie opłaty sądowej, z koniecznością wniesienia której powinni byli liczyć się co najmniej od dnia 7 lipca 2004 r. Sąd drugiej instancji podkreślił ponadto, że powód w ogóle nie uprawdopodobnił okoliczności, które usprawiedliwiałyby jego uchybienie terminu do uiszczenia wpisu, bowiem za taką okoliczność nie można uznać podawanego przez niego jako usprawiedliwienie faktu, że w ich rodzinie to powódka decyduje o potrzebie ponoszenia wydatków i ona dysponuje pieniędzmi. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 16 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odrzucił apelację powodów.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik powodów wnosząc o jego uchylenie podniósł, że przyczyna uchybienia terminu była niezawiniona przez powódkę, bowiem było nią nie powiadomienie jej przez powoda o konieczności uiszczenia wpisu, co wynikało z jego obawy o zdrowie żony po przebytych zabiegach operacyjnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest uzasadnione.

Powodowie odwołujący darowiznę nieruchomości objętej ich wspólnością ustawową, byli zobowiązani do uiszczenia jednego wpisu od apelacji w taki sposób, że wniesienie go przez któregokolwiek z nich czyniłoby zadość obowiązkowi wskazanemu w art. 16 § 1 u.k.s.c. Z tych względów obowiązek uiszczenia wpisu spoczywał na każdym z nich a zatem okoliczności usprawiedliwiające uchybienie terminu do uiszczenia wpisu powinny odnosić się do każdego z nich. Na stronie zobowiązanej do dokonania czynności procesowej ciąży obowiązek zachowania należytej staranności, której miernikiem jest obiektywnie oceniana staranność, jakiej można wymagać od strony właściwie dbającej o swoje interesy procesowe. Uchybienie w tym względzie, spowodowane nawet lekkim niedbalstwem, narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, skoro nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności w terminie (art. 168 § 1 k.p.c.). Słusznie Sąd Apelacyjny stwierdził, że uchybienie terminu w uiszczeniu wpisu od

apelacji nastąpiło w rozpoznawanej sprawie w wyniku naruszenia przez powodów miernika obiektywnej staranności. Powód nie podał żadnych okoliczności usprawiedliwiających nie uiszczenie przez niego wpisu w terminie, a jak wskazano wyżej obowiązek ten spoczywał na nim w takim samym stopniu, jak na powódce. Powodowie wiedząc o obowiązku uiszczenia wpisu od apelacji powinni tak zorganizować swoje stosunki majątkowe, by powód nawet w czasie nieobecności powódki, miał możliwość wykonania tego obowiązku. Nie jest okolicznością niezawinioną zaniechanie dokonania tej czynności procesowej dlatego, że w związku małżeńskim powodów to powódka decydowała o regulowaniu wydatków ani to, że powód nie powiedział żonie o wezwaniu sądowym, w trosce o jej zdrowie, tym bardziej, że nie zostało wykazane, by wiadomość ta mogła stanowić dla niej jakiegokolwiek zagrożenie. Słusznie Sąd Apelacyjny stwierdził, że choroba i pobyt w szpitalu powódki nie stanowiły przyczyny usprawiedliwiającej opóźnienie w uiszczeniu wpisu, skoro powodowie mieli pięć dni po powrocie powódki ze szpitala na dokonanie tej czynności. Stwierdzić zatem należy, że nie wykazali oni, że nie uiszcili w terminie wpisu od apelacji bez swej winy, co nie pozwalało na uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu.

Sąd Apelacyjny miał więc podstawy do wydania zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu apelacji a zażalenie jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 i art. 398²¹ k.p.c.